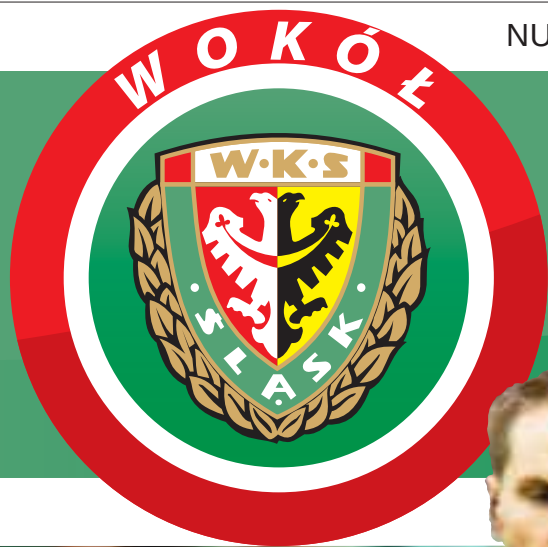




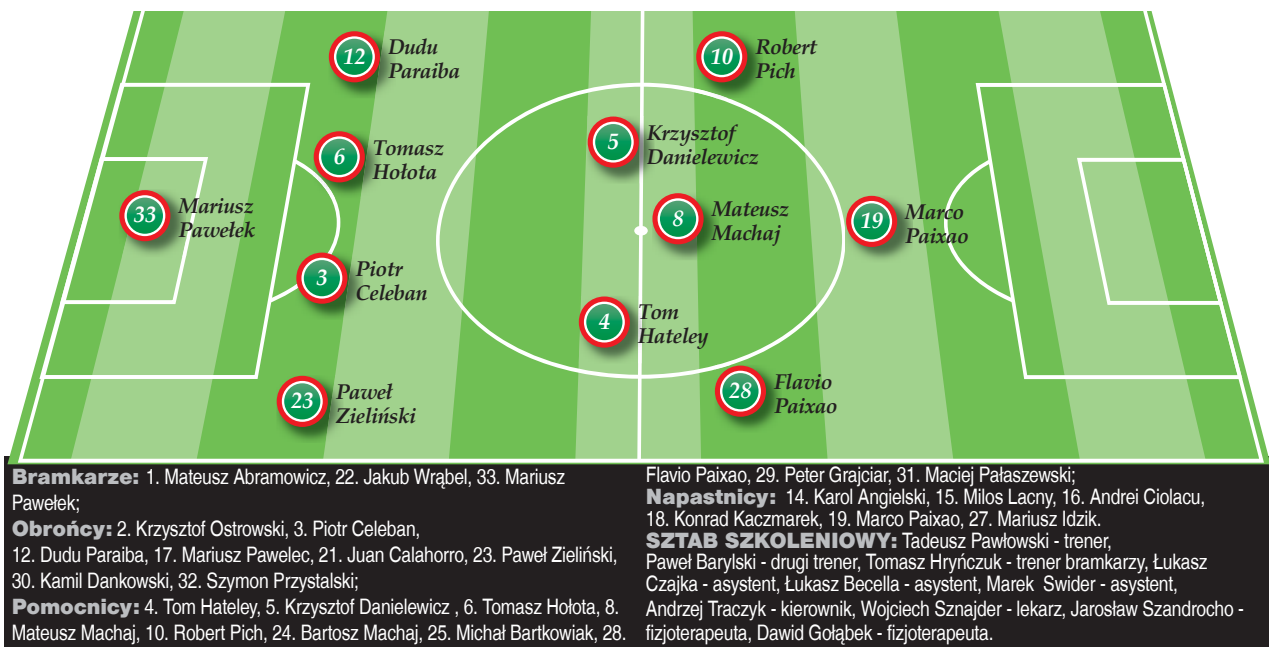
Ś L Ą S K A

ALN N WKS Ś L Ą S K W R O C Ł Ą W S . A .



Końcowe odliczanie

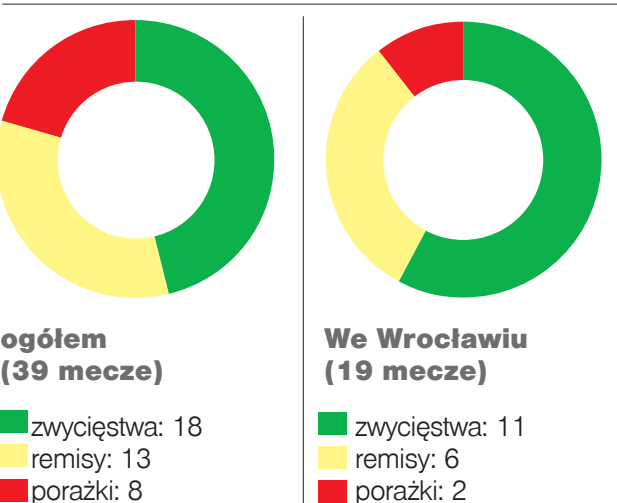
Przypuszczalny skład i ustawienie zawodników na najbliższy mecz oraz kadra WKS Śląsk Wrocław



Statystyki piłkarzy WKS-u

Bramki	1 – Piotr Celeban	2 – Peter Grajciar
16 – Flavio Paixao	1 – Krzysztof Danielewicz	2 – Konrad Kaczmarek
9 – Robert Pich	1 – Peter Grajciar	2 – Miłosz Łacny
7 – Marco Paixao	1 – Tomasz Holota	2 – Mariusz Pawelek
4 – Mateusz Machaj	1 – Dudu Paraiba	1 – Juan Calahorra
2 – Piotr Celeban	1 – Paweł Zieliński	1 – Piotr Celeban
2 – Peter Grajciar		1 – Krzysztof Ostrowski
2 – Krzysztof Ostrowski		1 – Marco Paixao
1 – Juan Calahorra		1 – Robert Pich
1 – Lukas Droppa		
1 – Paweł Zieliński		
Żółte kartki	8 – Lukas Droppa	
	7 – Tomasz Holota	
	7 – Krzysztof Danielewicz	
	6 – Mateusz Machaj	
	5 – Tom Hateley	
	5 – Dudu Paraiba	
	5 – Paweł Zieliński	
	4 – Mariusz Pawelec	
	3 – Flavio Paixao	
Asysty	6 – Mateusz Machaj	
5 – Tom Hateley		
5 – Krzysztof Ostrowski		
3 – Lukas Droppa		
3 – Robert Pich		
2 – Flavio Paixao		
Czerwone kartki	1 – Krzysztof Danielewicz	
	1 – Tomasz Holota	
	1 – Miłosz Łacny	

Rywalizacja Śląsk – Lechia



Terminarz rundy finałowej T-Mobile Ekstraklasy

31. kolejka - 8-11 maja (piątek-poniedziałek)

Legia Warszawa	1-2
Lech Poznań	
Jagiellonia Białystok	1-1
Śląsk Wrocław	
Wisła Kraków	4-1
Górnik Zabrze	
Pogoń Szczecin	1-3
Lechia Gdańsk	
Korona Kielce	0-2
Ruch Chorzów	
Piast Gliwice	2-3
Górnik Łęczna	
Podbeskidzie Bielsko-Biała	2-2
Zawisza Bydgoszcz	
Cracovia	1-1
GKS Bełchatów	

32. kolejka - 15-17 maja (piątek-niedziela)

Śląsk Wrocław	1-1
Legia Warszawa	
Lech Poznań	1-3
Jagiellonia Białystok	
Górnik Zabrze	2-0
Pogoń Szczecin	
Lechia Gdańsk	2-2
Wisła Kraków	

Zawisza Bydgoszcz	3-1
Korona Kielce	
Górnik Łęczna	0-3
Cracovia	
Ruch Chorzów	1-1
Piast Gliwice	
GKS Bełchatów	0-2
Podbeskidzie Bielsko-Biała	

33. kolejka - 19-20 maja (wtorek-środa)

Legia Warszawa	1-0
Jagiellonia Białystok	
Wisła Kraków	2-2
Pogoń Szczecin	
Lech Poznań	3-0
Śląsk Wrocław	
Górnik Zabrze	0-1
Lechia Gdańsk	
Korona Kielce	1-3
Górnik Łęczna	
Cracovia	3-1
Zawisza Bydgoszcz	
Piast Gliwice	6-3
GKS Bełchatów	
Podbeskidzie Bielsko-Biała	0-2
Ruch Chorzów	

34. kolejka - 22-25 maja (piątek-poniedziałek)

Legia Warszawa	1-0
Jagiellonia Białystok	
Wisła Kraków	2-2
Pogoń Szczecin	
Lech Poznań	3-0
Śląsk Wrocław	
Górnik Zabrze	0-1
Lechia Gdańsk	
Korona Kielce	1-3
Górnik Łęczna	
Cracovia	3-1
Zawisza Bydgoszcz	
Piast Gliwice	6-3
GKS Bełchatów	
Podbeskidzie Bielsko-Biała	0-2
Ruch Chorzów	

Pogoń Szczecin	0-1
Legia Warszawa	
Jagiellonia Białystok	2-1
Wisła Kraków	
Lechia Gdańsk	1-2
Lech Poznań	
Śląsk Wrocław	1-1
Górnik Zabrze	
Cracovia	1-1
Korona Kielce	
Piast Gliwice	2-1
Podbeskidzie Bielsko-Biała	
Ruch Chorzów	2-4
GKS Bełchatów	
Zawisza Bydgoszcz	1-1
Górnik Łęczna	

35. kolejka - 29-31 maja (piątek-niedziela)

Legia Warszawa	
Wisła Kraków	
Śląsk Wrocław	
Lechia Gdańsk	
Lech Poznań	
Pogoń Szczecin	
Jagiellonia Białystok	
Górnik Zabrze	
Korona Kielce	
Piast Gliwice	
Podbeskidzie	
Cracovia	
Górnik Łęczna	
Ruch Chorzów	
GKS Bełchatów	
Zawisza Bydgoszcz	

36. kolejka - 2-3 czerwca (wtorek-środa), godz. 20.30

Legia Warszawa	
Wisła Kraków	
Śląsk Wrocław	
Lechia Gdańsk	
Lech Poznań	
Pogoń Szczecin	
Jagiellonia Białystok	
Górnik Zabrze	
Korona Kielce	
Piast Gliwice	
Podbeskidzie	
Cracovia	
Górnik Łęczna	
Ruch Chorzów	
GKS Bełchatów	
Zawisza Bydgoszcz	

3 czerwca
Lechia Gdańsk - Legia Warszawa
Wisła Kraków - Śląsk Wrocław
Górnik Zabrze - Lech Poznań
Pogoń Szczecin - Jagiellonia Białystok
2 czerwca
GKS Bełchatów - Korona Kielce
Podbeskidzie Bielsko-Biała
- Górnik Łęczna
Zawisza Bydgoszcz - Piast Gliwice
Cracovia - Ruch Chorzów

37. kolejka - 5 i 7 czerwca (piątek i niedziela), godz. 18.00

7 czerwca
Legia Warszawa - Górnik Zabrze
Lech Poznań - Wisła Kraków
Jagiellonia Białystok - Lechia Gdańsk
Śląsk Wrocław - Pogoń Szczecin
5 czerwca
Korona Kielce
- Podbeskidzie Bielsko-Biała
Górnik Łęczna - GKS Bełchatów
Piast Gliwice - Cracovia
Ruch Chorzów - Zawisza Bydgoszcz

Ostatni mecz Śląska



Bilety na mecz z Lechią Gdańsk

Bilety można dostać w czternastu punktach sprzedaży na terenie Wrocławia, Dolnego Śląska i Opolszczyzny. Posiadacze Kart Kibica bilety mogą dostać na www.bilety.slaskwroclaw.pl. **Cennik biletów znajduje się na stronie 4.**

- 1. Kasy stadionu przy ul. Oporowskiej, czynne w dni powszednie w godz. 10-18, w soboty w godz. 10-15, a w dniu meczu od godz. 10
 - 2. Kasy Stadionu Wrocław od ul. Królewieckiej, czynne w dni powszednie w godz. 10-18, w soboty w godz. 10-15, a w dniu meczu od godz. 10
 - 3. Sklep Na Solnym, pl. Solny 18/19, czynne codziennie w godz. 10-18
 - 4. Dworzec Autobusowy POLBUS-PKS, kasa nr 5, czynne codziennie w godz. 7-21
 - 5. CH Magnolia, sklep INTERSPORT, czynne codziennie w godz. 10-20
 - 6. CH Pasaż Grunwaldzki, sklep INTERSPORT, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 9:30-20:30, w niedziele w godz. 10:30-19:30
 - 7. CH Borek sklep INTERSPORT, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 9-21, w niedziele od 10 do 20
 - 8. CH Bielany, sklep META, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 10-21, w niedziele w godz. 10-20
 - 9. Sklep Sportowy Sportgaleria, Okrężna 1-2, Oleśnica, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10-18, w soboty w godz. 9-14
 - 10. Sklep Fan-Sport, ul. H. Pobożnego 13, Trzebnica, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10-18, w soboty w godz. 10-14
 - 11. Sklep Sportsen, ul. Brzeska 26, Olawa, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10-18, w soboty w godz. 10-14
 - 12. Sklep Kajet, ul. 1 Maja 6, Milicz, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 9-17, w soboty w godz. 9-13
 - 13. Sklep PIWOWAR, Pasaż Millenium, ul. Dzierżonowska 5, Strzelin, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 9:30-21, w niedziele w godz. 11-18
 - 14. Sklep META, CH Galeria Twierdza Kłodzko, ul. Noworudzka 2, Kłodzko, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 9-21, w niedziele w godz. 10-20
- W dniu meczu uruchamiane są także kasy Stadionu Wrocław od ul. Lotniczej. W sklepach Na Solnym, Sportowy Life Styl, Sportsen, Kajet, PIWOWAR, META w CH Bielany Wrocławskie, CH Arkady Wrocławskie i CH Galeria Twierdza Kłodzko oraz na Dworcu Autobusowym można płacić wyłącznie gotówką, pozostałe punkty obsługują karty płatnicze.

Tabela T-Mobile Ekstraklasy

Drużyna	mecze	punkty	bramki
GRUPA A			
1 LECH POZNAŃ	34	36	60:32
2 LEGIA WARSZAWA	34	35	61:33
3 JAGIELLONIA	34	32	49:39
4 LECHIA GDAŃSK	34	28	43:42
5 WISŁA KRAKÓW	34	27	56:46
6 ŚLĄSK WROCŁAW	34	26	46:42
7 GÓRNIK ZABRZE	34	26	47:49
8 POGOŃ SZCZECIN	34	22	43:46
GRUPA B			
9 PIAST GLIWICE	34	27	49:51
10 CRACOVIA	34	27	43:44
11 PODBESKIDZIE	34	24	45:54
12 GÓRNIK ŁĘCZNA	34	24	38:44
13 RUCH CHORZÓW	34	24	40:43
14 KORONA KIELCE	34	21	37:51
15 PGE GKS BEŁCHATÓW	34	20	32:53
16 ZAWISZA BYDGOSZCZ	34	20	39:59



Oficjalne wydawnictwo WKS Śląsk Wrocław SA. Redaguje kolegium.

Adres redakcji: 53-434 Wrocław, ul. Oporowska 62, tel: (+48) 71-750-00-84, fax: (+48) 71-750-00-74;

e-mail: wokolslaska@slaskwroclaw.pl

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów w publikowanych tekstach. Redakcja nie odpowiada za treść reklam.

Druk: Polskapresse, Oddział Poligrafia, Drukarnia Wrocław, Bielany Wrocławskie, ul. Kolejowa 7



RUNDA FINALOWA

ŚLĄSK vs LECHIA

SOBOTA, 30 MAJA, GODZ. 20:30

ŚLĄSK vs POGOŃ

NIEDZIELA, 7 CZERWCA, GODZ. 18:00





CENNIK

	RODZAJ BILETU	CENNIK Z KARTĄ KIBICA								CENNIK BEZ KARTY KIBICA			
		PRZEDSPRZEDAŻ				DZIEŃ MECZU				TRYBUNA			
		TRYBUNA				TRYBUNA							
		A/C	B/D	Cpremium	Rodzinny	A/C	B/D	Cpremium	Rodzinny				
MECZ II KATEGORII (Górniki, Lechia, Pogoń)	NORMALNY	37	21	42	21	42	26	47	26	42	26	47	26
	ULGOWY	30	17	34	17	34	21	38	21	34	21	38	21
	DZIECIĘCY	10	10	10	1	10	10	10	1	10	10	10	1
MECZ I KATEGORII (Legia)	NORMALNY	42	26	47	26	47	31	52	31	47	31	52	31
	ULGOWY	34	21	38	21	38	25	42	25	38	25	42	25
	DZIECIĘCY	10	10	10	1	10	10	10	1	10	10	10	1

slaskwroclaw.pl

Stadion Wrocław
Al. Śląska 1



PLAN STADIONU



slaskwroclaw.pl

Stadion Wrocław
Al. Śląska 1

Końcowe odliczanie

Sezon zbliża się do końca, zostały trzy kolejki, ale najważniejsze rozstrzygnięcia wciąż przed nami. Jedno z nich - kto zagra w europejskich pucharach - decydować będzie się m.in. w sobotnim meczu kibicowskiej przyjaźni. Śląsk - Lechia od godz. 20:30 na Stadionie Wrocław.

Śląsk wciąż pozostaje ważnym graczem w batalii o europejskie puchary. Strata do trzeciej Jagiellonii to co prawda sześć punktów, jednak czwarta Lechia ma już tylko dwa „oczka” więcej. Trzy kolejki przed końcem wciąż możliwych jest wiele scenariuszy, ale podstawą każdego z nich są zwycięstwa. Jeśli w scenariuszu Śląska znajdzie się dziewięć punktów, wrocławianie na pewno zagrają w przyszłym sezonie w eliminacjach Ligi Europy.

Dla gdańszczan z kolei mecz we Wrocławiu może okazać się najważniejszym spotkaniem obecnych rozgrywek. Wygrana będzie ogromnym krokiem w stronę europejskich pucharów i impulsem do walki o miejsca medalowe. Choć przed startem obecnych rozgrywek w biało-zielonych upatrywano kandydata do wysokich pozycji, to w trakcie sezonu wiele czasu spędzili w dolnej części tabeli. W najgorszych chwilach, pod koniec zeszłego roku, Lechia spadała na 13. miejsce, cztery punkty nad strefę spadkową. Tabela roku 2015 wskazuje jednak gdańszczan na drugim miejscu, co oznacza, że rudna wiosenna w wykonaniu podopiecznych Jerzego Brzęczka musi budzić respekt. Teraz biało-zieloni stoją przed decydującymi rozstrzygnięciami. Mogą awansować do pucharów, a nawet zdobyć medale, a mogą zostać z „tylko” piątym czy szóstym miejscem.

Szanse lechistów na medalowe pozycje byłyby większe gdyby nie... Maciej Gostomski, bramkarz Lecha Poznań. W ostatniej kolejce, przy wyniku 2:1 dla poznaniaków, rezerwowego golkipera wszedł na boisko za kontuzjowanego Buricia i uratował wygraną swojej drużyny fantastyczną obroną, zatrzymując strzał głową Colaka. - To coś nie-



FOT. KRYSZYNA PĄCZKOWSKA

samowitego, co w tej sytuacji zrobił bramkarz Lecha, dla mnie to interwencja sezonu! - mówił Maciej Makuszewski,

skrzydłowy Lechii. Dla gdańszczan była to jedyna jak na razie porażka w grupie mistrzowskiej. Wcześniej wygrali w

Szczecinie z Pogonią i w Zabrzu z Górnikiem, a także podzielili się punktami z Wisłą na PGE Arenie.

Jedyną porażką w grupie mistrzowskiej Śląsk także doznał z Lechem. 0:3 z Poznania to zimny prysznic, jednak wynik następnego meczu, choć znacznie lepszy, także nie był w pełni szczęśliwy. Podopieczni Tadeusza Pawłowskiego do 88. min wygrywali u siebie z Górnikiem 1:0, ale nie zdołali dowieźć zwycięstwa do końca. Wyrównująca bramka stracona w końcówce boli, tym bardziej że to nie pierwszy raz, kiedy wrocławianie remisują mecz, który mieli dużą szansę wygrać.

W tym sezonie Lechia była wygodnym rywalem dla WKS-u. W 28. kolejce wrocławianie wygrali u

siebie aż 3:0, przełamując serię dziesięciu spotkań bez triumfu. Zresztą, w Gdańsku piłkarze Tadeusza Pawłowskiego także byli zdecydowanie lepsi, pokonując gospodarzy 4:1. Trzy gole zdobył wtedy Flavio Paixao (czwarta bramka padła po trafieniu samobójczym), zaś we Wrocławiu strzelali Mateusz Machaj, Piotr Celeban oraz Marco Paixao.

W obu spotkaniach, jednak w każdym po przeciwnej stronie, wystąpił Sebastian Miła. Tym razem jednak na boisku nie zobaczymy byłego kapitana Śląska. Rozgrywający, który w przerwie zimowej zamienił Wrocław na Gdańsk, w ostatniej kolejce otrzymał czwartą żółtą kartę w sezonie i czeka go przymusowa absencja. Wśród zielono-bia-

ło-czerwonych takich zawieszeń na szczęście nie ma.

- Awans do pucharów to byłby duży sukces. Musimy jednak patrzeć na to, co teraz. Jest u siebie mecz z Lechią, z Pogonią, wyjazd do Krakowa. Musimy ten tydzień dobrze przepracować. Trzeba piłkarzy podnieść na duchu, przygotować nie tylko fizycznie, ale i psychicznie - mówił Tadeusz Pawłowski po nieszczęśliwym remisie z Górnikiem. Jak udało się przygotować zespół, czy Śląsk zaliczy zwycięstwo w sezonie przeciwko Lechii i kto awansuje do europejskich pucharów? Sporo odpowiedzi na te pytania poznamy już w sobotni wieczór. Serdecznie zapraszamy o godz. 20:30 na Stadion Wrocław!

Jędrzej Rybak

**Początek meczu
Śląsk Wrocław
- Lechia Gdańsk
w sobotę, 30 maja,
o godzinie 20:30
na Stadionie Wrocław.**

SPONSOR TECHNICZNY



SPONSORZY



PARTNERZY



PATRONI MEDIALNI



**TYLKO TERAZ
MONTAŻ
GRATIS**

www.indecosystem.pl



meble na wymiar • szafy • zabudowy poddaszy
kuchnie • meble dla dzieci • meble łazienkowe

Galeria Wnętrz Domar
ul. Braniborska 14 Wrocław
tel. 795 429 803

Giant Meble Wrocław
ul. Brucknera 32-34
tel. 795 429 816

DH Astra Wrocław
ul. Horbaczewskiego 4-6
tel. 795 429 804

Family Point Wrocław
ul. Krakowska 56-64
tel. 795 429 788



I rząd od góry (od lewej): Mateusz Możdżeń, Antonio Colak, Adam Buksa, Rafał Janicki, Jakub Wawrzyniak, Damian Garbaciak, Grzegorz Wojtkowiak, Kevin Friesenbichler, Rudinilson, Mavroudis Bougaidis

II rząd od góry (od lewej): Donatas Kazlauskas, Piotr Grzelczak, Stojan Vranjes, Dariusz Trela, Mateusz Bąk, Damian Podleśny, Gerson, Marcin Pietrowski, Daniel Łukasik

III rząd od góry (od lewej): Piotr Żuk (kierownik drużyny), Robert Dominiak (trener odnowy biologicznej), Yassir Laqrachli (trener przygotowania fizycznego), Rafał Skórski (trener bramkarzy), Tomasz Mazurkiewicz (II trener), Jerzy Brzęczek (I trener), Maciej Kalkowski (asystent trenera), Yanick Obenauer (trener przygotowania fizycznego), Zbigniew Oszmana (analityk), Michał Rogacki (fizjoterapeuta)

IV rząd od góry (od lewej): Ariel Borysiuk, Przemysław Macierzyński, Nikola Leković, Adam Dźwigala, Sebastian Mila, Piotr Wiśniewski, Bruno Nazario, Maciej Makuszewski, Bartłomiej Pawłowski.



Do trzech razy sztuka!

Wywiad z Arielem Borysiukiem, pomocnikiem Lechii Gdańsk

Długo roztrząsaliście ostatnią porażkę z Lechem Poznań?

Na pewno nie tak to sobie wyobrażaliśmy. Graliśmy na własnym stadionie, gdzie od listopada nie przegraliśmy meczu. Byliśmy więc bardzo zawiedzeni tym, że w miniony weekend nasza passa została przerwana. Ta porażka na pewno trochę zaburzyła naszą atmosferę w drużynie, ale zbliża się kolejny mecz, a my nadal jesteśmy w walce o europejskie puchary, bo taki jest cel Lechii Gdańsk.

Czego zabrakło, żeby w meczu z Kolejorzem sięgnąć po punkty?

Myślę, że mimo wszystko Lech zasłużył na wygraną. Mieliliśmy dobrą końcówkę spotkania, ale trzeba przyznać, że zaczęliśmy grać tak zbyt późno - dopiero po stracie gola. W pierwszej połowie zagraliśmy zdecydowanie zbyt bojaźliwie, na pewno nie tak, jak przyzwyczajaliśmy kibiców, występując na takiej arenie. Mamy więc pretensje do siebie. Teraz patrzymy jednak dalej, bo zostały trzy mecze, nadal jesteśmy na tym samym miejscu w tabeli i nie przytrafiła nam się większa strata. Mecze bezpośrednich rywali ułożyły się pod nas i ciążę walczyć.

Przez ten wynik straciliście chwilowo kontakt z po-



FOT. LECHIA GDAŃSK

W tym sezonie przegraliśmy ze Śląskiem dwa razy. Tym razem szczęście musi być po naszej stronie.

dium. Mówi Pan o awansie do pucharów jako o Waszym celu, ale liczyacie, że uda się jeszcze zaatakować pozycje medalowe?

Póki mamy choćby matematyczne szanse, to jak najbardziej. Mamy teraz okazję zmierzyć się z bezpośrednimi przeciwnikami w walce o medale. Przed nami przecież pojedynki ze Śląskiem, Legią i na koniec z Jagiellonią. Skupiamy się więc na każdym kolejnym meczu, a ten następny na pewno nie będzie łatwy. W tym sezonie już dwukrotnie przegraliśmy ze Śląskiem i to dość wyraźnie. Musimy teraz

najwięcej myśleć o tym właśnie starciu, nie wybiegać daleko w przyszłość, a skupić się na sobie.

To bez zagłębiania się w przyszłość, na chwilę skupmy się na przeszłości. W 2015 roku przegraliście tylko cztery mecze. Co się stało, że Lechia zaczęła od początku roku piąć się w górę tabeli?

Nie ma co ukrywać, że ten rok jest dla nas zdecydowanie lepszy niż poprzedni. Mieliliśmy już nowego trenera, w styczniu przyszło kilku polskich, doświadczonych zawodników, wieloletnich ligowców i reprezentantów kraju. Poprawiła się atmosfera w szatni i właśnie ci chłopcy dali nam przykład tego, jak grać o wyższe cele. Tak naprawdę zmienili podejście wszystkich zawodników. Z nowym trenerem i graczami przepracowaliśmy bardzo dobrze okres przygotowawczy, wykonaliśmy ciężką, dobrą pracę i to zapoczątkowało. Na pewno szkoda nam teraz tej jesieni, bo potraciliśmy w niej dużo punktów, ale traktujemy ją jako nauczkę, z której wyciągnęliśmy pozytywne wnioski.

W 2015 roku zmianę widać i u Pana. Od kwietnia nie złapał Pan żadnej kartki, chociaż wcześniej zbierał aż siedem żółtych i jedną czerwoną.

Myślę, że w pewnym stopniu to kwestia szczęścia i nastawienia. Na początku sezonu przejmowałem się każdą żółtą kartką, a teraz przestawiłem swoje myślenie i skupiam się tylko na tym, by zaliczyć dobrą interwencję. Udało mi się to już od dłuższego czasu i gram mając na koncie wciąż siedem upomnień, więc cieszę się, że ciągle mogę być do dyspozycji trenera i chłopaków z drużyny.

Rozmawiamy przed meczem Lechii ze Śląskiem. Chyba dobrze nie wspomina Pan dotychczasowych spotkań tego sezonu z tą drużyną?

Dokładnie. W meczu w Gdańsku tak naprawdę dużo się nie nagrałem, bo już po 10 minutach dostałem czerwoną kartkę, za faul w polu karnym na Sebastianie Mili. Ostatecznie przegraliśmy u siebie dosyć wyraźnie, bo aż 1:4. Później wydawało się, że przyjeżdżamy do Wrocławia będąc na fali - po wygranym meczu z Legią. I znowu przegraliśmy, tym razem 0:3. Uspoiło nas to, że wcześniej zwyciężyliśmy w tak ważnym meczu. Teraz jednak nasza koncentracja z pewnością będzie na wyższym poziomie. Inaczej przebiegała przecież przygotowania po przegranym spotkaniu. Mamy doświadczoną druży-

nę i wierzymy, że sprawdzi się powiedzenie „do trzech razy sztuka”. Karta musi się w końcu odwrócić i szczęście będzie po naszej stronie.

Co powinna zrobić Lechia, żeby w końcu złapać jakieś punkty w meczu ze Śląskiem?

Nie chcę wchodzić w kompetencje trenera, ale wierzę, że jesteśmy w stanie zdobyć punkty na Śląsku. Zrobił to ostatnio Górnik Zabrze, a my z nimi na wyjeździe poradziliśmy sobie bardzo dobrze. To dla nas dobry przykład, że można z wrocławianami powalczyć na boisku o jak najlepszy rezultat. Czekamy meczu dwóch drużyn walczących o puchary. To będzie na pewno fajne spotkanie, w którym nikt nie będzie odstawał nogi.

Fakt, że jest to mecz kibicowskiej przyjaźni mobilizuje piłkarzy w jakiś sposób?

Tutaj każdy wychodzi na boisko z myślą o dobrej grze swojej drużyny i tylko to się liczy. Te mecze przyjaźni ostatnio Śląsk wygrywa wyraźnie i nie są one do końca miłe dla naszych kibiców. Dlatego teraz chcemy odwrócić kartę i w końcu to trochę zbilansować. Nasi kibice nie byli do tej pory zadowoleni z meczów przyjaźni, więc chcemy to zmienić i zrehabilitować się w sobotę.

LECHIA GDAŃSK



Trener: Jerzy Brzęczek
II trener: Maciej Kalkowski
Kierownik: Piotr Żuk

Bramkarze

1. Łukasz Budziłek	24 186/80
24. Mateusz Bąk	32 186/85
93. Patryk Sobczak	21 188/80

Obrońcy

2. Rafał Janicki	22 188/83
3. Jakub Wawrzyniak	31 188/85
4. Damian Garbaciak	19 186/80
5. Rudinilson	20 180/75
13. Mavroudis Bougaidis	21 190/77
23. Grzegorz Wojtkowiak	31 184/75
26. Henrique Miranda	21 179/3
33. Nikola Leković	25 176/73
35. Gerson	23 186/75

Pomocnicy

6. Sebastian Mila	32 179/73
7. Donatas Kazlauskas	21 175/70
8. Daniel Łukasik	23 178/73
9. Piotr Grzelczak	27 186/82
10. Bruno Nazario	20 178/
11. Maciej Makuszewski	25 176/70
14. Piotr Wiśniewski	32 177/74
15. Adam Dźwigala	19 185/80
16. Ariel Borysiuk	23 180/70
17. Marcin Pietrowski	27 184/83
21. Stojan Vranjes	28 183/75
22. Filip Malbasić	22 182/78
32. Mateusz Możdżeń	24 180/76

Napastnicy

18. Adam Buksa	18 191/78
20. Antonio Colak	21 187/83
29. Kevin Friesenbichler	20 188/75

Czego życzy sobie Ariel Borysiuk przed spotkaniem w sobotę?

Przed wszystkim życzę drużynie trzech punktów, a sobie, żeby mi zdrowie dopisywało, przed i po meczu. Chcę, żeby po spotkaniu Lechia była na czwartym miejscu i przygotowywała się do meczów z Legią i Jagiellonią, które zdecydują o najważniejszych rozstrzygnięciach sezonu.

Rozmawiał Mateusz Kondrat

URODZINY

Jeśli szukasz wyjątkowego miejsca
na organizację urodzin dla dziecka
ZAPRASZAMY NA STADION OPOROWSKA!

Zapewniamy:

- obecność piłkarza Śląska Wrocław
- powołanie do Dziecięcej Eskorty Śląska Wrocław
- zabawy z Orłem Ślązakiem
- oryginalny scenariusz imprezy
- opiekę wykwalifikowanych opiekunów
- upominek dla Jubilata
- możliwość zamówienia cateringu



Spełnij marzenia swojego dziecka!

e-mail: urodziny@slaskwroclaw.pl, kom: +48 695 205 788

TESTY DO IV KLASY SPORTOWEJ O PROFILU PIŁKA NOŻNA

Dołącz do Akademii Piłkarskiej WKS Śląsk Wrocław!

W sobotę (13.06.2015 r.) odbędą się testy piłkarskie
do IV klasy szkoły podstawowej.

Wszystkich chętnych zapraszamy na godzinę 16:00
na obiekty AWF Wrocław P – 5 przy ulicy Adama Mickiewicza 58.

Klasy sportowe Akademii Piłkarskiej Śląska Wrocław
mieszczą się w SP 45 przy ulicy Krajewskiego 1.

Czekamy na Ciebie!

KONTAKT:

Marek Żytowiecki

tel. 667 009 927

email: akademia@slaskwroclaw.pl



Tom zrobił postęp w Śląsku

Rozmowa z Markiem Hateleyem, byłym napastnikiem reprezentacji Anglii, AC Milan, AS Monaco i Glasgow Rangers, a także ojcem pomocnika Śląska Wrocław – Toma

To Pana pierwsza wizyta we Wrocławiu?

Tak, w tym mieście jestem pierwszy raz, ale w Polsce bywałem już wcześniej. Odwiedzałem wasz kraj kilkukrotnie, a najwcześniejsza z tych wizyt to chyba rok 1978. Z młodzieżową reprezentacją Anglii braliśmy udział w turnieju mistrzostw świata i spędziliśmy tu trzy tygodnie. Nasza kadra wygrała całe zawody, więc w związku z Polską mam wspaniałe wspomnienia.

Spodobała się Panu stolica Dolnego Śląska?

To piękne miasto. Żona Toma, Hannah, zabrała nas przed meczem z Górnikiem na spacer. Odwiedziliśmy Rynek i muszę stwierdzić, że jest wspaniały, pełen cudownych budynków. Ogromną zaletą jest dla mnie również pogoda. W Szkocji nie można na taką liczyć. Tam ciągle trwa zima i temperatura sięga zaledwie 8 stopni, a tu panują świetne warunki do życia. Jest ciepło i na pewno dużo pogodniej niż na Wyspach Brytyjskich.

To także Pana pierwsza wizyta na naszym stadionie.

Tak, ale mecze Śląska oglądam regularnie. Każdego tygodnia śledzę poczynania waszej drużyny przez transmisje w internecie.

I jakie ma Pan wnioski o naszym zespole?

Myślę, że to bardzo dobra drużyna. W ogóle jestem pod wielkim wrażeniem polskich zespołów i waszej ligi. Podoba mi się, że pomiędzy 6-7 zespołami różnice są niewielkie, każdy może toczyć ze sobą wyrównane pojedynki. To na pewno atrakcyjna sytuacja dla kibiców, gdy liga jest bardziej wyrównana,

a o końcowy triumf może walczyć kilka klubów. Śląsk może jeszcze włączyć się do walki o europejskie puchary, choć zdecydowanie przeszkodził mu w tym ostatnio wynik meczu z Lechem. W Poznaniu można było zdobyć więcej punktów. Podoba mi się też poziom wyszkolenia technicznego polskich zawodników. Myślę, że kilka zespołów z czołówki - w tym Śląsk - technicznie nie odstawałoby od drużyn angielskiej Championship.

Słyszał Pan kiedyś o Eddim Stanfordzie?

Nie, nigdy nie miałem okazji.

To pierwszy Anglik, który zagrał w polskiej lidze - występował przez chwilę m.in. w Legii Warszawa. Pytam o niego, bo Tom jest dopiero drugim reprezentantem Waszego kraju, który występuje w ekstraklasie. Polska nie jest popularnym kierunkiem dla Pana rodaków.

Wow. Nie miałem pojęcia, ale jak to mówimy: „każdego dnia można nauczyć się czegoś nowego”. Tomowi sam jednak doradzałem ten kierunek. Mój syn potrzebował wyzwania, które pozwoli mu się rozwijać. Grając w zespołach młodzieżowych klubów Premier League ciężko jest przebić się do pierwszej drużyny. Dobrze, że Tom grał w Szkocji, a teraz gra w kontynentalnej Europie. Sam grałem na kontynencie przez sześć lat i wiem, że dla rozwijającego się zawodnika to doskonały krok. Poza rodzimą ligą poznaje się inne systemy gry, inne spojrzenie na piłkę, a to bardzo ważne, by być piłkarzem kompletnym. Poza tym, dodatkową wartość stanowi możliwość poznania innej kultury, a to rozwija również jako człowieka.



FOT. KRYSZYNA PĄCZKOWSKA

Tom rozwinął się od czasów opuszczenia Wielkiej Brytanii?

Zdecydowanie tak. W Anglii i Szkocji występował jako obrońca, a tutaj zajmuje miejsce w środku pola. Ciągłe jest relatywnie młodym piłkarzem i

ma szansę ruszyć z Polski do silniejszej ligi. Ma 25 lat, a już bogate piłkarskie CV. W Śląsku, biorąc pod uwagę jego boiskową pozycję i pomysł trenera na jego grę, ma szansę iść jeszcze dalej. Musi tylko ugruntować swoją pozycję

i nadal ciężko pracować. To bardzo dobra droga, a młodzi piłkarze często idą na skróty. Od razu trafiają do wielkiego klubu i nie potrafią się w nim odnaleźć, przede wszystkim piłkarsko. Utalentowani 17, 18-latkowie wtedy przepadają już na zawsze. Sposób, w jaki prowadzi swoją karierę, może być jego wielką szansą.

Możliwe, że wróci w przyszłości do Szkocji, np. do zespołu Rangersów?

W tym momencie nie uważam, żeby to był dobry ruch. Tom wiele nauczył się już w Polsce, ale on

sam doskonale wie, że ciągle musi pracować. Widzę jego rozwój jako piłkarza, ale jeszcze jest za wcześnie na powrót na Wyspy. Na razie mój syn świetnie się rozwija, widzę jak pewny siebie jest na murawie, jak potrafi włączać się do kreowania gry, jak poprawił swoje rzuty wolne i różne. To jednak nie ten czas, by wracać. Tutaj jest na razie szczęśliwy i ma świetne warunki do grania w piłkę. Macie tu piękny stadion i trenera, który ma świetny wpływ na zawodników. Tadeusz Pawłowski doskonale odnajduje się w roli szkoleniowca swojego klubu i z tego co słyszę od syna mogę mu tylko pogratulować.

Pytam o Rangersów, bo nawet po zakończeniu kariery jest Pan blisko tego zespołu.

Tak, pełnię funkcję ambasadora Glasgow Rangers. Odpowiadam za sprawy związane z promowaniem wizerunku naszego klubu - biorę udział w konferencjach prasowych, kontaktuję się z mediami i dbam o to, by The Gers byli dobrze postrzegani, m.in. zagranicą. Ostatnio gościłem w Katarze, ale głównym rejonem, w którym działam jest Francja i Włochy. W tych krajach grałem i mam szerokie kontakty, które mogą przydać się mojemu klubowi.

Widzi Pan szansę na to, że Rangersi nawiążą współpracę np. z jakimś polskim klubem?

To jak najbardziej możliwe. Ciężko w tym momencie mówić o konkretach, ale widzę duże pole do współpracy, np. w kontekście wypożyczeń młodych zawodników do polskich klubów. Tom już pokazuje, że w waszej ekstraklasie panują świetne warunki do rozwoju, więc myślę, że za jego przykładem w przyszłości powinno pojawiać się tu więcej graczy z Wielkiej Brytanii. Może właśnie z racji na współpracę z polskimi zespołami.

Rozmawiał Mateusz Kondrat

/// Śląsk Wrocław to bardzo dobra drużyna, która nie odstaje od zespołów z angielskiej Championship.

Inny futbol w wielkim wydaniu

Zacząło się od Górki Szczepińskiej, a kończy na Stadionie Wrocław. Już 11 lipca na murawę wykorzystywaną na co dzień przez piłkarzy Śląska Wrocław wybiegną najlepsi futboliści amerykańscy w Polsce. Tego dnia dowiemy się, kto wygra w X SuperFinał Polskiej Ligi Futbolu Amerykańskiego.

Gdy w 2009 roku Śląsk Wrocław ogłaszał, że futbol amerykański jest nową sekcją WKS-u, wielu kibiców przecierało oczy ze zdumienia. Dyscyplina mało znana w Polsce szybko zdobyła popularność we Wrocławiu i dotarła nawet do świątyni dolnośląskiego futbolu. Na stadionie przy ulicy Oporowskiej Sebastian Mıla, Sebastian Dudek i reszta ekipy Ryszarda Tarasiewicza bez większego żalu założyła futbolowe ochraniacze.

- Sebastian Dudek to materiał na świetnego kopacza. Może być drugim Sebastianem Janikowskim z ligi NFL - mówili przedstawiciele The Crew Wrocław. Widok piłkarzy w kaskach oraz ochraniaczach był zjawiskiem niecodziennym i... żartem primaaprilisowym. Od tego zdarzenia minęło już sześć lat, a futbol amerykański nie zwalnia tempa.

Każdy fan wrocławskiego futbolu amerykańskiego wie, że historia tej dyscypliny



wykuwała się w bólach. Brak znajomości zasad, treningi na betonie, żwirze i piachu czy na osławionej Górce Szczepińskiej mogły zniechęcić niejedną osobę. Jednak przeciwności losu budują charaktery, dlatego nie było zdziwienia, gdy w 2006 roku mecz The Crew Wrocław z Warszawą Eagles śledziło z trybun 3 000 widzów. W barwach Załogi zagrała wtedy legenda koszykarskiego WKS-u Maciej Zieliński.

Sportowe wydarzenie roku we Wrocławiu

Pojedynek Śląska z Legią Warszawa czy Lechem Poznań to zdecydowanie najważniejsze wydarzenia ostatnich lat. Wszyscy pamiętają, jak w 2012 roku Stadion Wrocław na mecze z zespołem ze stolicy zapelniał się do ostatniego miejsca. Wrocławianie na fali nieudanego dla Polski Euro 2012 tłumnie przychodzili na WKS. Tak może być również 11 lipca, gdy na

murawę wybiegną dwa najlepsze zespoły Polskiej Ligi Futbolu Amerykańskiego. - Do tej pory we Wrocławiu rozegrano dwa z meczów o mistrzostwo PLFA. Od 2010 roku, gdy rywalizacja toczyła się na Stadionie Oławka, futbolu amerykańskiego w wydaniu polskim niesamowicie rozwinął się sportowo, organizacyjnie i medialnie. W 2010 roku na boiskach PLFA rywalizowało 20 zespołów w dwóch klasach rozgrywkowych - w tym sezonie na boiska ligowe wybiegnie ponad 3800 zawodników, 60 drużyn seniorskich i 30 juniorskich, a na trybunach stadionów w całej Polsce co weekend zasiadają tysiące widzów - komentuje Jędrzej Stęszewski, prezes PLFA.

Miasto Wrocław przyznaje, że X SuperFinał będzie największym wydarzeniem sportowym roku w mieście. Organizatorzy liczą, że na trybunach zasiądzie rekordowa liczba widzów. Dotychczasowy najlepszy wynik frekwencyjny został ustanowiony w 2012 roku podczas

VII SuperFinału na Stadionie Narodowym w Warszawie. Sprzedano wtedy 23 000 biletów.

SuperFinał to wielkie święto futbolu amerykańskiego oraz okazja do wyśmienitej zabawy dla całych rodzin. Już od godziny 15:00 na esplanadzie obiektu rozpocznie się piknik w iście amerykańskim stylu, którego tematem przewodnim w tym roku będą dyscypliny 10. Światowych Igrzysk Sportowych The World Games 2017 Wrocław.

Układy taneczne najpiękniejszych cheerleaderek, pokazy musztry paradej, atrakcje dla dzieci i konkursy z cennymi nagrodami przyciągną na stadion tysiące widzów już na kilka godzin przed pierwszym wykopem. Początek ceremonii otwarcia meczu zaplanowano na godz. 19:00. Każdy kibic Śląska wie, że mecze rozgrywa się dużo wcześniej w głowach i sercach.

- Bardzo się cieszymy, że futbol amerykański zagości na Stadionie Wrocław, bo po-

twierdza to tylko wielofunkcyjność stadionu. Stadion Wrocław to nie tylko obiekt piłkarski i koncertowy - mówi Robert Pietruszyn, prezes spółki Wrocław2012, zarządzającej obiektem.

Z PLFA do NFL

W ostatnich tygodniach o futbolu amerykańskim w Polsce zrobiło się szczególnie głośno. Pochodzący z Oleśnicy były zawodnik wrocławskich zespołów futbolowych oraz mistrz Polski juniorów z koszykarskim Śląskiem, Babatunde Aiyegbusi dostał się do klubu NFL Minnesota Vikings. Nigdy wcześniej wychowany w naszym kraju futbolista nie trafił do elitarnej ligi, o której marzy co drugie dziecko w Stanach Zjednoczonych. Ten sukces można porównać z zakupem wychowanka Śląska Wrocław przez Barcelonę.

Kto wie, może 11 lipca przy alei Śląska zobaczymy kolejnych zawodników, którzy podbiją nie tylko Polskę i Europę, ale także USA?



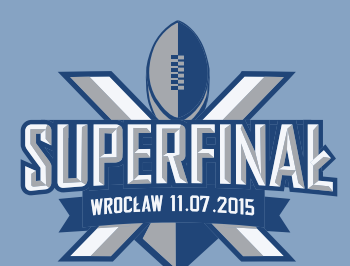
FUTBOL AMERYKAŃSKI

X SUPERFINAŁ POLSKIEJ LIGI FUTBOLU AMERYKAŃSKIEGO

11 LIPCA

STADION WROCŁAW

WWW.SUPERFINAL.PL






FUTBOL AMERYKAŃSKI DYSCYPLINĄ 10. ŚWIATOWYCH IGRZYSK SPORTOWYCH THE WORLD GAMES 2017 WROCŁAW!

BILETY OD 20 PLN

 **BILETY.PLFA.PL**

 **eventim**
MAMY TWOJ BILET

KUP BILET PL

PARTNERZY I SPONSORZY

 **THE WORLD GAMES**
WROCŁAW 2017

 **WROCŁAW**

 **DOLNY ŚLĄSK**

 **TARCZYŃSKI**

 **TYSKIE**

 **Koleje Dolnośląskie**

 **Stadion Wrocław**

 **Ministerstwo Sportu i Turystyki**

 **Jura**

PARTNERZY MEDIALNI

 **eska**  **onet**  **TV P**
SPORT

 **PRZEŁĘCZ SPORTOWY**

 **Gazeta**
WROCŁAWSKA

Specjalna **20% zniżka** dla Kibiców Śląska Wrocław! Wpisz kod **WKS Śląsk** na **BILETY.PLFA.PL**





Kolejne sławy są za Śląskiem

Nasza akcja #WszyscyZaŚląskiem nabiera rozpędu. W ostatnich dniach dołączyły do niej kolejne znane osoby.

Prosto ze słonecznego Dubaju swoje zdjęcie z kartką zachęcającą do wspierania naszej drużyny przysłał nasz wychowanek Tomasz Kuszczak - czterokrotny mistrz Anglii oraz zdobywca Ligi Mistrzów w barwach Manchesteru United. Razem z WKS-em gra także Elżbieta Romanow-

ska, aktorka wrocławskiego Teatru Capitol, znana z roli m.in. w popularnym serialu Rancho oraz Mark Hateley, wybitny przed laty piłkarz reprezentacji Anglii, ojciec piłkarza Śląska Toma. Oczywiście w naszej akcji nie mogło również zabraknąć zawodników występujących w lidze Śląsk Wrocław PRO. Dziękujemy wszystkim za wsparcie!



Znowu zapraszamy najmłodszych!

Dwunasty raz w historii Śląsk Wrocław zaprasza najmłodszych kibiców na akcję „Dzieci na stadionie - uczymy się dopingu”. Tym razem młodzi fani WKS-u mają szansę obejrzyć kończący sezon mecz z Pogonią Szczecin.

W poprzednich edycjach naszej inicjatywy na trybunach Stadionu Wrocław zasiadło łącznie ponad 55 tysięcy dzieci, które zostały zaproszone przez Śląsk. Zorganizowane grupy najmłodszych fanów zielono-biało-czerwonych uczestniczyły w meczach z Arką Gdynia (ćwierćfinał Pucharu Polski 2012/13), Wisłą Kraków (półfinał Pucharu Polski 2011/12), GKS-em Bełcha-



FOT. KAROLINA PAWŁOWSKA

tów (1/8 finału Pucharu Polski 2012/13), Flotą Świnoujście (ćwierćfinał Pucharu Polski 2012/13), Wisłą Kraków (półfinał Pucharu Polski 2012/13),

Jagiellonią Białystok (1/8 finału Pucharu Polski), Lechią Gdańsk (30. kolejka ekstraklasy 2013/14) oraz Podbeskidziem Bielsko-Białą (34. kolejka eks-

traklasy 2013/14), Górnikiem Łęczna (10. kolejka bieżącego sezonu) oraz Piastem Gliwice (12. kolejka bieżącego sezonu), GKS-em Bełchatów (19. kolejka w tym sezonie) i Wisłą Kraków (30. kolejka bieżącego sezonu).

W ramach akcji „Dzieci na stadionie - uczymy się dopingu” zapewniamy bezpłatne bilety dla dzieci ze szkół, klubów sportowych i placówek wychowawczych oraz dla ich opiekunów i rodziców (dwoje opiekunów na piętnaścioro dzieci), opiekę wolontariuszy podczas meczu, naukę kulturalnego dopingu wraz z kibicami Śląska, darmowy parking dla autobusów

oraz atrakcyjne konkursy z nagrodami.

Akcja „Dzieci na stadionie - uczymy się dopingu” kierowana jest do dzieci z rocznika 1998 oraz młodszych. Na zgłoszenia od szkół, placówek opiekuńczych, klubów itp. czekamy do 3 czerwca (środa) do godziny 20:00. By zobaczyć na żywo zespół Śląska Wrocław, wystarczy wysłać na adres wks@slaskwroclaw.pl listę, zawierającą imię, nazwisko i numer PESEL osób, które mają pojawić się na stadionie. Nie ma limitu zgłoszeń! Akcja dotyczy grup zorganizowanych - minimum 15 dzieci. Na każde 15 dzieci dwoje opiekunów za darmo.

Nakręć się na Śląsk

Do 7 czerwca trwa zbiórka nakrętek, które zostaną przekazane dla Wrocławskiego Hospicjum dla Dzieci. Nakrętki będą zbierane przed meczami Śląska przy bramach wejściowych na stadion oraz od poniedziałku do piątku w ośrodku Kibice Razem Wrocław przy ul. Szewskiej 66/67A. Dla osób, które zbiorą najwięcej nakrętek, przewidzieliśmy atrakcyjne nagrody, m.in. karnet na nowy sezon, spotkanie z piłkarzami Śląska, klubowe gadżety i albumy z autografami.

Zbiórka prowadzona jest wspólnie z Projektem Kibice Razem Wrocław. Gorąco zachęcamy do udziału w akcji i wspierania Wrocławskiego Hospicjum dla Dzieci!

ŚLĄSK WROCŁAW PRO

TWÓJ ŚLĄSK,
TWOJA LIGA!

Po dziewięciu tygodniach gry nie ma już w lidze Śląsk Wrocław PRO zespołu, który miałby na swoim koncie komplet zwycięstw. Wszystko za sprawą MALL.pl, które niespodziewanie pokonało Old Boys Alpine. W piątek do „Klubu 100” dołączył Mateusz Cebulski (na zdjęciu z lewej). Zawodnik SS Ferajny zdobył swoją setną bramkę na ligowych boiskach! Dziewiąty tydzień przyniósł też kilka zupełnie niespodziewanych wyników. Zaczynając od wspomnianego pojedynku MALL.pl z Old Boys Alpine, przez starcie Modeco – The Celestes, aż na meczu OIRP Wrocław – Alstom Wrocław kończąc.

Szóstki tygodnia
Ekstraklasa

Piotr Turski (Modeco FT) – Łukasz Mijał (Modeco FT), Sebastian Jarzębowski (SZPN), Maciej Sepetowski (AP.Geo.pl Sokół Wrocław), Błażej Bojanowski (Szajka), Mateusz Czajka (Modeco FT)

Pierwsza liga

Tomasz Felisiak (Meblobud.pl WTF) – Łukasz Skrzypczak (INSS-POL), Bartosz Sikora (KP Ogrodomania), Radosław Pa-rossa (INSS-POL), Kamil Sałata (Silesia), Mateusz Matłęga (Nankatsu FC)

Druga liga

Arkadiusz Bądel (OIRP Wrocław) – Daniel Tarasiewicz (Google), Grzegorz Skiba (Solid Growth), Paweł Michalik (Stoneczne Krzyki), Dawid Płackiewicz (Mands Klub Kokosa), Tomasz Markowski (OIRP Wrocław)

Trzecia liga

Michał Wieczorek (Bosch) – Patryk Ogrodnik (Drwal Team), Gracjan Młynarski (MALL.pl), Mateusz Kulikowiec (Tyskie), Damian Madej (Bosch), Paweł Zawadzki (Kanonierzy Wrocław)

Czwarta liga

Grzegorz Suchar (Nic Się Nie Stało) – Stefano Ingrassio (Veni Vidi Wino), Radosław Kłoczek (Trapezy), Wojciech Święcicki (FC Lux-Torpeda), Jacek Rudnicki (SS Ferajna), Mateusz Cebulski (SS Ferajna)

Drużyna Tygodnia

SZPN – lubimy takie momenty w trakcie sezonu, gdy drużyna skazywana już na pewny spadek, odbija się od dna i walczy, by odwrócić swoje losy. Tak właśnie jest z zespołem ze Szczepina, który przed dwoma tygodniami wygrał po raz pierwszy, a teraz znów zgarnął trzy punkty. Drużyna SZPN tym razem w pokonanym polu pozostawiła Śląsk Wrocław. Choć rywale tego dnia byli w niemal optymalnym składzie, to Adam Widera i spółka nie dali im żadnych szans. To zwycięstwo pozwoliło SZPN po raz pierwszy wydostać się wiosną ze strefy spadkowej.

Bramkarz Tygodnia

Piotr Turski (Modeco FT) – to był dzień Piotra Turskiego! Andy bronił tego dnia jak natchniony. Wreszcie przypominał tego bramkarza, który swoimi interwencjami imponował w trakcie rozgrywek zimowych w hali Redeco! Koniecznie pod-



FOT. PAWEŁ KOT

Zawodnik SS Ferajna Mateusz Cebulski świętuje zdobycie swojej setnej bramki na boiskach przy ulicy Lotniczej.

kreślić trzeba, że w starciu z Celestes był nie tylko skuteczny, ale również niezwykle efektowny.

Zawodnik Tygodnia

Tomasz Markowski (OIRP Wrocław) – przed meczem, gdy okazało się, że w składzie OIRP brakuje Andrzeja Jaskowskiego, wszyscy stwierdzili, że to będzie jednostronny pojedynek, zakończony klęską OIRP... Zapomniano jednak, że od wiosny nowym liderem drużyny jest król środka pola Tomasz Markowski, który w poprzednich sezonach występował w INSS-POL. To właśnie on poprowadził kolegów do sensacyjnej wiktorii, to on świetnie kreował ofensywę OIRP, to on zaliczał kluczowe asysty przy bramkach kolegów i to wreszcie on zdobył gola, który ostatecznie rozstrzygnął losy rywalizacji.

Mecz Tygodnia

Hajlabajla Team – Nic Się Nie Stało 1:0

Czy mecz, w którym pada tylko jedna bramka, może dostarczyć emocji? Może! Zawodnicy obu zespołów przez 50 minut walczyli o każdy centymetr boiska. Jedni i drudzy przez cały mecz pilnowali założeń taktycznych. Wiele razy do tego,

by wreszcie padła bramka, brakowało dosłownie centymetrów. Ostatecznie o zwycięstwie Hajlabajla zdecydowało trafienie samobójcze na 3 minuty przed końcem!

Liczby Tygodnia

100 – Mateusz Cebulski zdobył swoją setną bramkę na ligowych boiskach. Uczcił to zresztą prezentując okazjonalną koszulkę, co sędzia zmuszony był „nagrodzić” żółtą kartką.
3 – trzy drużyny wciąż czekają na pierwsze zwycięstwo (EPI Park Domaszczyn, Wolni Strzelcy i Sygnity).
1 – tylko Car-Zone wciąż wiosną pozostał niepokonany. Jedna drużyna też wciąż czeka na zdobycie chociażby pierwszego punkcika (Sygnity).
0 – po dziewiątym tygodniu nie ma już drużyny, która miałaby na swoim koncie komplet zwycięstw.

Wyniki tygodnia
Ekstraklasa

Car-Zone – Sokół 6:2, Szajka – Hornets 5:4, SZPN – Śląsk 7:4, Modeco – Celestes 8:3.

1. Car-Zone Wrocław 9 25 66-25
2. The Celestes 9 21 73-43

3. Modeco Football Team 9 16 48-50
4. Szajka 9 15 54-43
5. AP.Geo.pl Sokół 9 12 30-46
6. SZPN 9 7 38-61
7. The Hornets 9 6 33-48
8. Śląsk Wrocław 9 4 25-51

Pierwsza Liga

Magicy – INSS-POL 2:11, WTF – Nokia 6:4, KPO – Małlice 5:3, Lions – Stars 0:5, EPI – Vitasport 2:2, Silesia – Fukushima 6:7, Nankatsu – Santander 5:3.

1. Nankatsu FC 8 21 46-32
2. Big Stars 8 18 57-42
3. Meblobud.pl WTF 8 17 37-30
4. INSS-POL 8 16 51-38
5. Vitasport.pl 8 13 40-28
6. Lions Team 8 11 23-27
7. Fukushima Boys 8 10 39-42
8. NOKIA 8 9 28-30
9. Silesia 8 9 40-47
10. KP Ogrodomania 8 9 33-40
11. Santander 8 8 25-26
12. Team Małlice 8 7 37-41
13. EPI Park Domaszczyn 8 5 27-36
14. Magicy z Rio 8 4 18-42

Druga Liga

USP – DeLaval 3:3, Elektronika – Solid 3:4, Google – Agricole 4:1, XXX – Kokosy

2:10, All Stars – Stoneczniki 3:6, OIRP – Alstom 5:3, Kick – NDB 3:4.

1. Google 8 21 43-24
2. Alstom Wrocław 8 17 43-31
3. Kick&Rush 8 15 34-28
4. Mands Klub Kokosa 8 15 54-30
5. OIRP Wrocław 8 11 32-34
6. USP Zdrowie 8 11 29-28
7. DeLaval 8 11 25-27
8. NDB 8 11 29-29
9. Stoneczne Krzyki 8 11 27-28
10. XXX 8 10 34-42
11. Elektronika 8 9 21-29
12. Credit Agricole 8 8 29-40
13. Solid Growth 8 6 32-47
14. All Stars 8 4 19-34

Trzecia Liga

Drwale – NEVADA 4:3, MALL.PL – Alipne 6:1, Inter-System – Galacticos 2:5, Interam – Tyskie 4:9, EY Global – Bosch 1:5, Fundusz – Strzelcy 5:3, Kanonierzy – Hemmersbach 3:0.

1. Old Boys Alpine 8 21 56-25
2. Galacticos Stars 8 21 71-26
3. Drwal Team 8 16 40-31
4. EFL 8 15 26-23
5. Tyskie 8 12 48-41
6. Bosch 8 12 32-26
7. Kanonierzy Wrocław 8 12 34-34
8. Interam 8 12 35-43
9. P.B.Inter-System 8 10 22-36
10. NEVADA Team 8 9 28-34
11. MALL.pl 8 9 29-39
12. EY Global Services 8 9 32-45
13. Hemmersbach 8 6 34-51
14. Wolni Strzelcy 8 1 22-55

Czwarta Liga

URS – Torpeda 2:4, Wild Catlin – Twierdza 1:5, QAD – Trapezy 2:4, SLASKnet – Aurrera 0:1, Burza – Veni Vidi 3:7, NSNS – Hajlabajla 0:1, Sygnity – Ferajna 2:5.

1. Twierdza Wrocław 9 22 67-19
2. Hajlabajla Team 9 21 56-22
3. Nic Się Nie Stało 9 21 42-14
4. Trapezy 9 21 43-23
5. SS Ferajna 9 19 35-26
6. FC Lux-Torpeda 9 17 41-22
7. Veni Vidi Wino 9 15 30-42
8. URS Polska 9 13 60-29
9. Wild Catlin 9 12 23-37
10. QAD 9 9 23-32
11. WKS Burza 9 7 31-58
12. Aurrera Polska 9 6 27-57
13. SLASKnet.com 9 2 8-69
14. Sygnity 9 0 16-52

Nasza młodzież grała w kadrach

Zawodnicy Akademii Piłkarskiej Śląska Wrocław stanowią liczną grupę w kadrach Dolnośląskiego Związku Piłki Nożnej. Co ważniejsze jednak, młodzi zielono-biało-czerwoni są kluczowymi postaciami swoich reprezentacji.



FOT. DOLNOŚLĄSKI ZWIĄZEK PIŁKI NOŻNEJ

W kadrze Dolnośląskiego Związku Piłki Nożnej rocznika 2000 gra wielu zawodników Śląska. W górnym rzędzie Piotr Zabielski (drugi od lewej), Oliwier Poważny (3.), Dawid Musiał (8.), Marcel Dzwonik (10.), w rzędzie dolnym: Bartosz Boruń (5.), Patryk Ostrowski (7.), Daniel Golus (8.).

Trzy reprezentacje Dolnego Śląska rywalizowały w minionym tygodniu z rówieśnikami z innych regionów. W każdym roczniku wyróżniającymi się postaciami byli zawodnicy Akademii Piłkarskiej Śląska Wrocław. Łącznie aż czternastu z nich zostało powołanych, by wspierać regionalne kadry w meczach mistrzowskich.

- Więcej reprezentantów ma np. Akademia Zagłębia Lubin, jednak to nasi chłopcy są wyróżniającymi się postaciami w swoich zespołach. To z pewnością bardzo nas cieszy, bo pokazuje, że kształtujemy zawodników,

którzy potrafią odnaleźć się w innych drużynach i innych systemach gry - mówi Grzegorz Muzyka, trener trampkarzy z Akademii Piłkarskiej Śląska Wrocław.

Reprezentacja Dol. ZPN-u złożona z graczy urodzonych w roku 2000 walczyła z rówieśnikami ze Śląskiego ZPN-u. W barwach kadry regionu wystąpiła aż siódemka podopiecznych trenera Muzyki. Trykoty kadry regionu mieli okazję założyć: Piotr Zabielski, Kacper Korkosz, Bartosz Boruń, Dawid Musiał, Patryk Ostrowski, Oliwier Poważny i Damian Waś. Reprezentacja Dolnego Śląska zwyciężyła 1:0, a gola na wagę wygranej zdobył zawodnik Akademii

Piłkarskiej Śląska Wrocław Patryk Ostrowski, który na co dzień swoimi trafieniami zapewnia punkty zielono-biało-czerwonym w spotkaniach Dolnośląskiej Ligi Trampkarza.

- Chłopcy występując w meczach reprezentacji regionalnych na pewno mają kolejne bodźce w swoim piłkarskim rozwoju. W ten sposób stają się piłkarzami bardziej kompletnymi. Rywalizacja z najlepszymi rówieśnikami w kraju przynosi dla nich same korzyści - dodaje trener Muzyka.

Kadrowicze z rocznika 2001 rywalizowali z kolei z reprezentacją Lubuskiego Związku Piłki Nożnej. W

tym spotkaniu na murawie można było zobaczyć dwóch przedstawicieli naszej Akademii, a byli nimi Oliwier Wypart i Jakub Telatyński. Drugi z nich wpisał się nawet na listę strzelców w spotkaniu, w którym reprezentanci naszego regionu zwyciężyli 3:0. Wymienieni zawodnicy na co dzień reprezentują zespół trampkarzy prowadzony przez Macieja Stasiuka.

- W następnych meczach reprezentacji Dol. ZPN-u możemy spodziewać się większej liczby naszych graczy urodzonych w roku 2001. Na spotkanie rozegrane na początku czerwca powołania dostało dwóch kolejnych piłkarzy naszej

Akademii: Karol Osiecki i Dawid Wójcik - zaznacza opiekun tego rocznika zielono-biało-czerwonych trener Maciej Stasiuk.

Najmłodszych reprezentantów kadry Dol. ZPN-u Śląsk Wrocław dostarcza do drużyny z rocznika 2002, która również mierzyła się z rówieśnikami z województwa lubuskiego. Tutaj barwy regionu reprezentowała piątka graczy Akademii Piłkarskiej Śląska Wrocław: Gracjan Korytkowski, Tomasz Mamis, Jakub Gil, Dominik Stupieńko i Kacper Głowieńkowski. Dolny Śląsk zwyciężył 2:0, a przyczynili się do tego Stupieńko i Głowieńkowski - autorzy

zwycięskich trafień dla wojewódzkiej reprezentacji.

- Naprawdę warto podkreślać rolę, jaką nasi chłopcy odgrywają w reprezentacjach regionu. Grono powoływanych ciągle się powiększa, a to z kolei pokazuje, że obrany przez nas kurs jest prawidłowy. Warto również cieszyć się z tego, że coraz częściej nasi chłopcy trafiają do reprezentacji kraju. Jesienią w historycznych meczach polskiej kadry uczestniczył Dominik Basiński (rocznik 2002), a teraz na konsultację do zespołu U-15 powołany został Dawid Musiał. W przyszłości będzie z tym coraz lepiej - kończy trener Grzegorz Muzyka.

Mateusz Kondrat

REKLAMA

Multikino

Szczegóły transmisji oraz bilety na
www.multikino.pl

FINAL
UEFA CHAMPIONS LEAGUE
NA WIELKIM EKRANIE

6 czerwca, 20:30
Juventus Turyn vs. FC Barcelona

TYLKO W MULTIKINIE

Z okazji 20 urodzin w Polsce CANAL+ zaprasza do Multikina na Ligę Mistrzów UEFA

Sponsor transmisji

Bank Pekao



DZIEŃ DZIECKA NA STADIONIE WROCŁAW



Kim będę, gdy dorosnę...
31 maja 2015

- Spotkanie z piłkarzami Śląska Wrocław
 - Otwarta trybuna Stadionu
 - Spotkanie z zawodnikami Panthers Wrocław
 - Mini tor gokartowy i wyścigi
 - Pokazy i warsztaty taneczne
 - Zajęcia i zawody sportowe
 - Gry planszowe
- oraz wiele innych atrakcji!

MIEJSCE:
**ESPLANADA
Stadionu Wrocław**

WSTĘP:
BEZPŁATNY

WEJŚCIE:
**BRAMY OD UL. LOTNICZEJ
I UL. KRÓLEWIECKIEJ**

GODZINY:
12.00-17.00

WIĘCEJ:
www.stadionwroclaw.pl



Ślązacy z tytułem mistrzowskim

W kolejnym odcinku naszego cyklu, przybliżającego historię Śląska, przedstawiamy piłkarzy WKS-u, którzy zdobywali tytuły mistrzowskie w klubach zagranicznych.

 Dziewięciu piłkarzy Śląska zdobywało mistrzostwo za granicą po występach we wrocławskim klubie. Cztery tytuły mistrza Belgii w barwach Anderlechtu Bruksela ma na swoim koncie Marcin Wasilewski (2007, 2010, 2012, 2013). W Śląsku grał przez dwa sezony w latach 2000-02. Ten drugi sezon zakończył się spadkiem WKS-u do II ligi.

Także cztery mistrzostwa ma w swoim dorobku Tomasz Kuszczak, który w latach 2007, 2008, 2009 i 2011 wygrywał ligę angielską z Manchesterem United. Ten wychowanek Śląska nigdy nie wystąpił w pierwszej jedenastce swojego macierzystego klubu. Bronił bramki juniorów i rezerw WKS-u do wiosny 1999 roku. W przerwie letniej wyjechał do Niemiec, gdzie grał w KFC Uerdingen 1905.

Dwa tytuły mistrzowskie ma w swoim dorobku Andrzej Rudy. Jego występy w Bundeslidze opisywaliśmy tydzień temu. Rudy w 1997 r. świętował mistrzostwo Belgii z Lierse SK. W następnym sezonie trafił do słynnego Ajaksu Amsterdam, z którym także zdobył mistrzostwo kraju i zagrał w Lidze Mistrzów.

Karola Kapcińskiego pamiętają już tylko starsi kibice Śląska. Do naszego klubu trafił w ramach służby wojskowej z Górnika Zabrze jesienią 1965 roku. W grudniu zadebiutował w wygranym 5:0 meczu Pucharu Polski z Uranią Ruda Śląska. Wiosną 1966 r. był już podstawowym zawodnikiem pierwszej drużyny. Jedyne trzy bramki dla wojskowych zdobył z rzutów karnych. Uzyskał je w pożegnalnych występach w barwach WKS-u w ekstraklasie i w Pucharze Polski. Na początku rundy wiosennej sezonu 1966/67

wrócił do Górnika Zabrze, a w 1971 roku wyjechał do USA. W 1972 grając w słynnym Cosmosie Nowy Jork zdobył mistrzostwo North American Soccer League (nieistniejąca już liga zawodowa będąca w latach 1968-1984 najwyższym szczeblem rozgrywek w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie).

Środkowy obrońca Roman Szewczyk w 1989 roku odrabiał w Śląsku wojsko. Dzięki m.in. i jego postawie WKS wiosną był rewelacją rozgrywek i zakończył sezon na

18 graczy Śląska zdobywało mistrzostwa innych krajów niż Polska.

dziwiątym miejscu. W 1993 wyjechał do Francji, gdzie przez trzy sezony grał w FC Sochaux. Latem 1996 przeszedł do Austrii Wiedeń i w pierwszym sezonie zdobył z tym klubem mistrzostwo kraju. W barwach Fiołków występował przez osiem sezonów. W 2000 roku awansował z Austrią do finału krajowego pucharu, a w 2003 zdobył brązowy medal austriackiej Bundesligi.

Władimir Greczniew przyszedł do Śląska w trakcie rundy wiosennej sezonu 1990/91. Okazał się bardzo dobrym i kompletnym piłkarzem. Przez dwa lata gry we Wrocławiu Rosjanin był jednym z liderów zespołu i zdobył w tym okresie 16 bramek. Latem 1992 roku odszedł do Beitaru Jerozolima. W pierwszym sezonie w Izraelu zdobył ze swoim klubem mistrzostwo kraju.

Eugeniusz Ptak w sierpniu 1982 roku udanie zadebiu-

tował w barwach Śląska w ekstraklasie. W wygranym 4:0 wyjazdowym meczu w Łodzi z ŁKS-em strzelił jedną z bramek. Wiosną 1983 grał w rezerwach WKS-u. Następnie po epizodach w BKS Stali Bielsko-Biała i Zagłębiu Wałbrzych trafił do Zagłębia Lubin. Z Miedziowymi dwukrotnie awansował do ekstraklasy (1985, 1989) i zdobył tytuł króla strzelców II ligi (1989). Jesienią 1989 roku ściągnął go do cypryjskiego Apollonu Limassol trener Jerzy Engel. Wiosną 1991 roku świętował z tym klubem zdobycie mistrzostwa Cypru, a rok później krajowego pucharu. W 1993 - także pod wodzą Engela - zakończył rozgrywki ligi cypryjskiej z Salamíną Famagusta na trzecim miejscu.

Robert Cieśliewicz trafił do Śląska latem 1993 roku ze Stilonu Gorzów. Wiosną 1995 r. zdobył z WKS-em awans do ekstraklasy. Jesienią miał problem z wywalceniem sobie miejsca w drużynie trenera Szukielowicza, dlatego w przerwie zimowej dostał wolną rękę w szukaniu nowego pracodawcy. Próbował swych sił w ekstraklasie w barwach Rakowa Częstochowa, a także w II-ligowych zespołach Aluminium Konin i Lechii Zielona Góra. Następnie grał w lokalnych klubach z Wielkopolski, po czym wyjechał na Wyspy Owcze. W pierwszym sezonie z IF Fuglafjarour spadł z farskiej ekstraklasy, by w kolejnych rozgrywkach w 2000 roku wywalczyć tytuł mistrza tamtejszej ligi z VB Vágur. W 2004 roku zakończył swoją karierę piłkarską w II-ligowej Sumbie.

Kamil Biliński mimo dobrych występów w Młodej Ekstraklasie w barwach Śląska (tytuł króla strzelców w 2009), nie znalazł uznania w oczach Ryszarda Tarasiewicza, a później Oresta Lenczyka. Był wypożyczany m.in. do Znicza Pruszków i Górni-



WŁODZIMIERZ SIERAKOWSKI

Kamil Biliński dzięki dobrym występom na Litwie zapracował na mistrzostwo kraju i transfer od ligi rumuńskiej.

ka Polkowice. Odnalazł formę w Wiśle Płock, w której w sezonie 2011/12 zdobył 10 bramek. Latem 2012 przeszedł do litewskiego Žalgirisu Wilno i z tym klubem wiosną 2013 zdobył potrójną koronę oraz został wicekrólem strzelców litewskiej ekstraklasy. Obecnie popularny Bila broni barw rumuńskiego Dinama Bukareszt.

Dziewięciu piłkarzy Śląska zdobywało mistrzostwo za granicą przed grą we wrocławskim klubie. Jedynym

Polakiem w tej grupie jest Przemysław Kaźmierczak. Popularny Kaz w sezonie 2007/08 zdobył mistrzostwo Portugalii w barwach FC Porto. Ze Smokami podpisał trzyletni kontrakt, jednak nie był w stanie przebić się do podstawowej jedenastki niebiesko-białych i w Porto spędził tylko rok. W 2012 świętował tytuł najlepszej drużyny w Polsce ze Śląskiem.

Fernando Rodríguez Morales grający wiosną 2007 roku w wówczas II-ligowym

Śląsku, miał w swoim dorobku mistrzostwo Paragwaju z Club Cerro Porteno (2005). Z kolei Ljubiša Vukelja zaliczył w barwach Śląska wiosną 2011 roku jeden mecz w ekstraklasie. Występy jesienią 2010 w FK Borac (Banja Luka) dały mu tytuł mistrza Bośni i Hercegowiny.

Eric Mouloungui trafił do Śląska z arabskiego Al-Wahda FC wiosną 2013 tuż przed zamknięciem zimowego okienka transferowego. Gabończyk miał w swojej kolekcji mistrzostwo Gabonu zdobyte z AS Mangasport Moanda (2000). Do polskiej ekstraklasy trafił po poważnej kontuzji, po której nie zdołał powrócić do dawnej dyspozycji. Zagrał w Śląsku w 13 niepełnych meczach, w tym 10 w lidze, które dały mu brązowy medal mistrzostw Polski.

Czterokrotnie mistrzostwo Albanii zdobywał Sebino Plaku. Dwukrotnie triumfował z Dinamem Tirana (2008, 2010), jak i z Skënderbeu Korcza (2012, 2013). Do Śląska ściągnął go trener Stanislav Levy, który prowadził go w Skënderbeu. Razem zdobyli mistrzostwo Albanii w sezonie 2011/12.

Trzykrotnie w mistrzostwach Słowacji zwyciężał Patrik Mraz. W 2008 zdobył dublet z Artmedią Petržalka, zaś w 2010 i 2012 był mistrzem z MSK Žylina. Drugi tytuł z MSK dały mu występy w tej drużynie jesienią 2011. Wiosną zadebiutował w polskiej ekstraklasie w barwach Śląska i dołożył swoją cegiełkę do zdobycia przez WKS mistrzostwa Polski. Tym samym Mraz w sezonie 2011/12 w swoim CV może sobie zapisać dwa tytuły mistrzowskie.

Z obecnej kadry WKS-u na liście mistrzów jest Robert Pich i dwaj zawodnicy pozyskani w ostatnim okienku transferowym, czyli Peter Grajcar i Miloš Lačný. Pich w 2012 roku triumfował w mistrzostwach Słowacji z MSK Žylina (wspólnie z Mrazem), ponadto zdobył wówczas krajowy puchar. Grajcar w sezonie 2008/09 wywalczył mistrzostwo Czech ze Slavią Praga, a cztery lata później był najlepszy w Gruzji z Dinamem Tbilisi. Słowak Miloš Lačný ma także na swoim koncie mistrzostwo Czech. Zdobyl je w 2010 (rok po Grajcarze) w barwach Sparty Praga. Do tytułu mistrzowskiego dołożył też wówczas wygraną w Superpucharze Czech. **Krzysztof Mielczarek**

LETNI OBÓZ SPORTOWY Z TRENERAMI ŚLĄSKA WROCŁAW

Zapraszamy chłopców w wieku 9-15 lat

Zapewniamy:

- ✓ Transport, noclegi i wyżywienie
- ✓ Codzienne treningi prowadzone przez trenerów Akademii Śląska Wrocław
- ✓ Opiekę medyczną i odnowę biologiczną
- ✓ Udział w eskorcie wyprowadzającej piłkarzy Śląska w sezonie 2015/2016
- ✓ Sprzęt treningowy
- ✓ Turnieje piłkarskie
- ✓ Pamiątkę z obozu
- ✓ Ubezpieczenie NNW



TERMINY I MIEJSCE OBOZU

I turnus: 13.07-19.07

II turnus: 25.07-31.07

Duszniki Zdrój

Kontakt:

e-mail: obozy@slaskwroclaw.pl

Tel. 667 009 927 (w godz. 15.00 – 17.00)

**Najlepsi zawodnicy otrzymają zaproszenie
na treningi do Akademii Piłkarskiej Śląska Wrocław!**
Liczba miejsc ograniczona!